

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

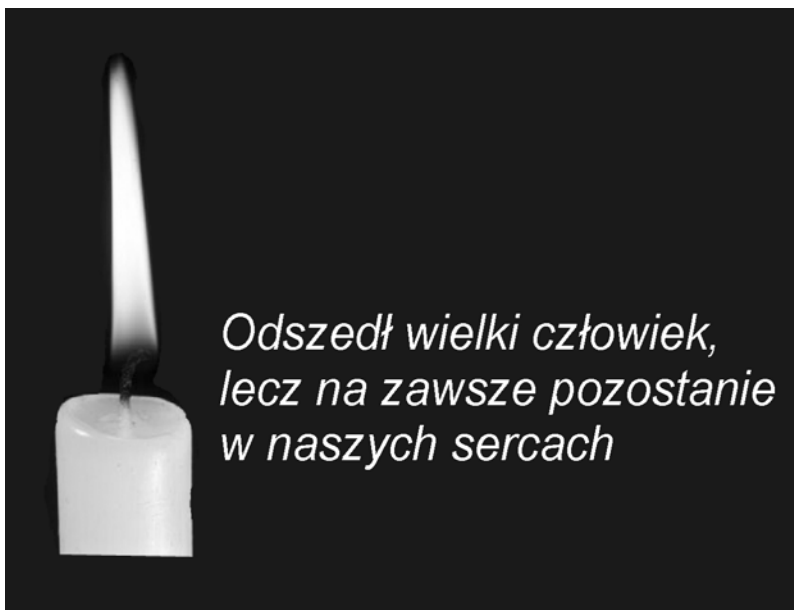
GAZETA POWIATOWA Nr 14 (78) Rok III 7.04.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

Żegnamy Ojca Świętego



Modlitwa za Duszę Jana Pawła II
w złocienieckim kościele pw. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny

(ZŁOCIENIEC) O godzinie 15.00 w niedzielę złocieniecka młodzież wspólnie z księdzem Arkadiuszem Kitą wyznaczyła sobie modlitwne spotkanie w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Kościelnej. Razem z dorosłymi modliła się za duszę nieżyjącego już Papieża, Jana Pawła II. Czytaj w numerze.



Odszedł wielki człowiek,
lecz na zawsze pozostanie
w naszych sercach

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

Żegnamy papieża:

DRAWSKO POM.

Nadzwyczajna Sesja Rady
Powiatu Drawskiego
Historia powstania obelisku

ZŁOCIENIEC

Na szlaku papieża

GAŚNICE

- konserwacja
- naprawa, remonty
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

**Badanie hydrantów
wewnętrznych**

"PREWEN-POŻ"
Drawsko Pom., Ul. Akacyjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

TRANSPOTR GRATIS

**OKNA I DRZWI
PROMOCJA!**

**GENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!**

F.H.U. "KOMFORT"
Miroslaw Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

"AUTO-PUC" P.H.U.

Janusz Florczyk

**AUTOMATYCZNA I RĘCZNA
MYJNIA SAMOCHODOWA**

78-500 Drawsko Pomorskie
ul. Starogrodzka 9
wjazd przy urzędzie Pracy



**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH**

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe

78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



Papież dostrzegł mnie leżącego w rynsztoku

ILEŻ NAGRÓD ZA TEN SKROMNY TRUD

Niewiarygodna wieść o tym, że Polak został wybrany kolejnym Papieżem, zastała mnie idącego korytarzem akademika Szklany Dom we Wrocławiu przy Placu Teatralnym. Akademik należał do Uniwersytetu Wrocławskiego. Wykrzykujący niesłychaną informację, nie mogąc dopatrzeć się na korytarzu wiwatującego tłumu studentów, uwiarygodnił rzecz całą wyrzaskując, że wszystko jest prawdą, gdyż wiadomość podało Radio Wolna Europa. Dopiero wtedy z kilku miejsc w akademiku dały się słyszeć odgłosy, które dzisiaj kwalifikuję jako wrzaski i ryki dające studentki wyraz nieokiełznanej radości.

Wspominając dzisiaj owo wydarzenie najwięcej słów poświęciłbym rodzajowi światła, jakie mi wtedy w życiu towarzyszyło: rodzaj szarego półmroku, bezświecnej przestrzeni, ponurości.

Wiadomość o Papieżu – Polaku nie była łatwa do natychmiastowego przyjęcia: to się nie mieściło w głowie także i dlatego, że wróżyło nadejście czegoś o czym nie śniło się chyba nikomu. Nadejście wreszcie innego siebie samego jako Człowieka. Jednak, wiara we wszystko, szybko – bo z dnia na dzień – ukonstytuowała się w przepastnych przestrzeniach psychiki nas wszystkich. Niemal wszystkich.

W innym miejscu, także we Wrocławiu, także na zajęciach na kulturoznawstwie, rozstrzygaliśmy dylematy takie na przykład; jak się zachowywać podczas transmisji Mszy świętej, jak się mają wtedy zachowywać „mniej” wierzący, a co zrobić, gdy telewizja da powtórkę sprawozdania z Mszy świętej. Co wtedy? Czy to też Msza Święta?

Studując potem na dziennikarce w Warszawie, na Uniwersytecie Warszawskim, od znajomych polonistek otrzymałem zaproszenie na papieską Mszę Świętą mającą być

odprawioną na Stadionie Dziesięciolecia. Dziewczyny, najprawdopodobniej, takim jak ja dawały te zaproszenia z nadzieją na – być może – jeszcze nas uratowanie. Zresztą, delikatnie to komunikowały.

Miejsce było w sektorze na murawie stadionu. Papież przeprosił, że choć w Warszawie był częstym gościem – mówił, to jednak nic nie wiedział o tym pięknym obiekcie. Kiedy dwukrotnie powtórzono nazwę stadionu – Dziesięciolecia, Ojciec Święty z właściwym sobie poczuciem humoru zapytał – ile? Od wspólnego śmiechu rozpoczęło się to stadionowe odprawienie Mszy Świętej przez Papieża. Z takim jak ja – wedle polonistek – do uratowania. Już wówczas parałem się skromnie reporterką sportową, a tu nagle z Papieżem Janem Pawłem II na stadionie „Tysiąclecia”. To była najpiękniejsza moja „Olimpiada”.

Drugiego dnia chcąc dokuczyć jednej z koleżanek, której ojczym z ramienia KC PZPR był odpowiedzialny za stronę organizacyjną papieskiej wizyty, powiedziałem: - Kasiu, na stadionie i na błoniach wokół było osiemset tysięcy ludzi. - Mylisz się – odpowiedziała. Było półtora miliona. Ja mam lepsze informacje.

Inna wizyta. Inne miejsce. Też Warszawa. Dziedziniec Zamku Królewskiego. Miejsce zająłem na kilka godzin przed przyjazdem Ojca Świętego. Oparty o barierkę rozmawiałem z ludźmi z obstawy. Byli milicjantami z całej Polski. Nagabywałem ich o to, a kto to są ci przed nimi. - A, to jacyś specjaliści, nie bardzo wiadomo kto – słyszałem. A tamci przed tymi specjalnymi – dopytywałem. - To najbardziej zaufani. Oni będą najbliżej Ojca Świętego. To ministranci. Zajechało kilka Mercedesów. Z jednego z nich wysiadł Ojciec Święty. Postawny, rzeński, o najszerzych barach ze wszystkich zgromadzo-

nych w okolicy mężczyzn. W bardzo lekkim obuwiu. Poruszał się zwinnie, zgrabnie. Uśmiechnięty, pozdrawiający zniknął w odrzwiach Zamku. Czekaliśmy kilka godzin aż znów się pojawił. Taki sam. Zdecydowanie idący przed siebie, ale widzący nas wszystkich tak, jak i my Jego.

Chyba podczas tej samej wizyty kolega wręczając mi dobry aparat z załadowanym filmem poprosił: zrobisz zdjęcia. To będzie dla całej rodziny w Słupsku. Wybraliśmy Aleję Żwirki i Wigury spodziewając się, że na alei na Okęcie będzie mniej ludzi. Rzeczywiście, było mniej. Akurat spadł deszcz. Rześniste nad wyraz. Nadjeżdżała papieska kolumna. Markowałem kadrowanie na wozie reporterów z kamerami i mikrofonami spodziewając się, że na podobnej wysokości będzie Papież. Musiałem osunąć się na jezdnię w wodę płynącą rynsztokiem, gdyż tego wymagała kompozycja kadru w aparacie. Inaczej się nie dało.

Pokazał się Papież. Ja leżałem w wodzie w rynsztoku i metodycznie naciskałem spust migawki. Aż do momentu, gdy zauważyłem, że już kłęcząc robiąc cały czas zdjęcia. Nagle usławiłem sobie, że chcę przecież też zobaczyć Papieża na własne oczy, spoza kadru, nie przez wizjer. Papież dostrzegł mnie już kłęczącego w wodzie i delikatnie obracał się ku mnie, jakby pozując. Opuściłem aparat. Wpatrzony w Ojca Świętego w osłupieniu obserwowałem, jak skłania się ku mnie.

Odjechał. Bliski czegoś trudnego do określenia głośno pytałem panie stojące za linkami i kolegę, na którego prośbę robiłem zdjęcia; - Widzieliście, widziały panie? Papież mnie zauważył. Skłonił się, jakby ku nam. - Widzieliśmy – odpowiedziały panie.

Ileż nagród za ten skromny trud.

Tadeusz Nosel

REFLEKSJE

Jestem wdzięczny Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, że w czasie Swego pontyfikatu zmieniał świat na lepsze i obalił imperium zła.

To nauki głoszone przez Niego spowodowały, że uczciwi, mądrzy i odważni Polacy obalili komunizm budowany i utrwalany przez marksistowsko-leninowską PZPR, sterowaną przez komunistyczną centralę w Moskwie.

To Papież zburzył „Mur Berliński”, a nie ja – powiedział były sekretarz generalny KP ZSRR Michaił Gorbaczow.

Mam nadzieję, że nauki i testament duchowy i intelektualny Jana Pawła II będą realizowane przez wszystkie pokolenia uczciwych i mądrych ludzi, aż do końca istnienia świata.

Następca św. Piotra z rodu Polaków był jednym z największych autorytetów moralnych współczesnego świata i najważniejszym autorytetem dla większości Polaków. Odwoływał się On do godności człowieka prawdy, sprawiedliwości i miłości. Przejdzie do historii z przydomkiem Wielki.

Na wiadomość o śmierci Jana Pawła II moje oczy zaszyły łzami.

Zdzisław Janusz Winiarski
z Drawska Pom.



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Tadeusz Nosel - Złocieniec;

Reklama i druki:
Michał Hnat - tel. 0609632530

Adres redakcji:
Drawsko Pom., Plac Gdański 3,
tel. 363 27 24; Złocieniec, Stanica
Wodna nad Drawą; tel. 091 39 73 730
email: wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń. Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730;

SKŁAD KOMP.: WPPP - Łobez.
Bartłomiej Rynkiewicz.

Nakład: 1000 egz.

List od Czytelnika

Szanowny TYGODNIKU

Pytam; do czego powołano Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim?

Według mojej opinii – do ponizania i straszenia biednego bezrobotnego.

Ostatnio potrzebowałem zaświadczenia o statusie bezrobotnego, zaświadczenia potrzebnego do starania się o zasiłek rodzinny. Aby takie zaświadczenie otrzymać, należy najpierw napisać podanie. Jeżeli jednak ma się czwórkę dzieci, to trzeba napisać podać cztery.

Do tego na miejscu proponują znaczki skarbowe do każdego po-

dania po 5 złotych za sztukę – razem 20 złotych. Dopiero po spełnieniu tych wszelkich warunków wstępnych – bezrobotni, bardzo często bez praw do jakichkolwiek zasiłków, otrzymują zaświadczenia, po które do Szanownego Urzędu przybyli.

Ponadto; bezrobotny zarejestrowany ma obowiązek w wyznaczonym terminie zgłosić się i podpisać listę. Bezrobotny obowiązek wypełnia, gdyż boi się, że straci zasiłek bądź status bezrobotnego.

Czy, wobec powyższego, skoro tyle formalności, podpisów, chodzenia do Urzędu i straconego czasu - Urząd Pracy zapewni w końcu bezro-

botnemu pracę, do czego – moim zdaniem – został powołany?

NIE (!!!) - więc po co są Urzędy Pracy?

Ja, jak widać – mam bardzo dużo wątpliwości biorących się wprost z życia, które tutaj Tygodnikowi Pojezierza Drawskiego przedstawiłem.

A może Pan Starosta coś wie na poruszany przeze mnie temat??? Może odpowie? A może wie o tym, że takie odpowiedzi to jego obowiązek? Czekam ja i tysiące niepotrzebnie gonionych ludzi.

Roman Piotrowski
Drawsko Pomorskie



Pomóżmy im...

DZIECI W ŚMIETNIKU



Śmietnik koło Biedronki

(Drawsko Pom.) Mariusz i Kamil pochodzą z biednej rodziny. Aby zjeść jabłko zmuszeni są korzystać z okazji, którą dla nich obecnie jest śmietnik przy sklepie Biedronka. Zdjęcie zostało wykonane 2 kwietnia, w sobotę.

Zaproszenie do Złocieńca

SZKOLENIE DLA GRUP PRODUCENCKICH

(ZŁOCIENIEC) Urząd Miasta i Gminy w Złocieniu, Punkt Informacji Europejskiej oraz Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach i Terenowy Zespół Doradców w Drawsku Pomorskim zapraszają zainteresowanych na szkolenie na temat:

FUNKCJONOWANIE I WSPIERANIE GRUP PRODUCENCKICH.

To wszystko w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2004 – 2006. Miejscem szkolenia Urząd Miejski w Złocieniu. Ósmy kwietnia o godzinie 10.15 w sali narad (pok. nr 15). Zaproszeni wszyscy zainteresowani. (t)

WKRÓTCE OTWARCIE

POLO MARKET

(Drawsko Pom.) W najbliższych tygodniach otwarcie nowego sklepu, do którego dostarczane są już urządzenia.

Prace związane z budową i wykończeniem budynku wykonuje bardzo sprawnie firma Tom-Bud z Torunia. (red.)



ŚWIATEŁKA DLA PAPIEŻA

Szukałem Was.

Teraz przybyliście do mnie i za to Wam dziękuję.

Jan Paweł II, 1 kwietnia 2005 roku.

Przybądźmy i my. Złocieniecka młodzież szóstego kwietnia 2005 roku o godzinie 21.00 odbędzie przemarsz z amfiteatru do Kamienia/Skały u stóp kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny upamiętniającego pobyt Ojca Świętego Jana Pawła II na

naszych ziemiach. Spotkanie będzie połączone z czuwaniem i modlitwą za duszę Jana Pawła II.

Nie zapomnijmy o światełkach dla Papieża.

ORGANIZATORZY

Rada Młodzieżowa

Miasta i Gminy Złocieniec

BĘDZIE RONDO

(Drawsko Pom.) Wzniesione zostały prace na skrzyżowaniu ulic Toruńskiej i 11 Płk. Piechoty, które mają na celu usprawnienie ruchu drogowego w tym rejonie. Prawdopodobnie w połowie czerwca br. rondo zostanie oddane do eksploatacji. (mh)



"DOM-STYL"- NIERUCHOMOŚCI
 J.M. Wasielewscy POŚREDNICTWO W OBROTCIE
 ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI
 Licencje zaw. nr 4571, nr 13300

<p>Mieszkania: DRAWSKO: 56 m² - 3 pok. 1 p. -62 000 PLN DRAWSKO: 47 m² 2 pok.+balk. -57 000 PLN ZŁOCIENIEC: 24 m² - 1pok. -26 500 PLN ŚWIERCZYNA: 34 m² - 1pok. -17 000 PLN SLUPSK: 49 m² - 2 pok. 10 piętro. -76 000 PLN</p> <p>Dom na wsi - Rydzewo pow. użytkowa: 104 m², pow. działki: 6400 m², -199 000 PLN</p> <p>Działka rekreacyjna - Linowo pow. działki: 338 m², -25 000 PLN</p> <p>Działka rekreacyjna z domkiem nad jez. Lubie w Gudowie pow. Działki: 635 m² pow. domku: 40 m² -59 000 PLN</p> <p>Część domu w Barwicach pow. użytkowa.: 64m, pow. działki: 1266m, 3 pokoje -78 000 PLN</p>	<p>Dom w Drawsku Pom. ul. Staszica pow. użytkowa: 120 m², pow. działki: 1200 m², -140 000 PLN</p> <p>Działka nad jez. ok. Rydzewo pow. dz.: 2,6 ha -98 000 PLN</p> <p>Dom w Drawsku Pom. pow. użyt 195 m², pow. działki: 1068 m², -295 000 PLN</p> <p>Obiekty magazynowe w Lobzie pow. Budynków: 275 m², pow. działki: 1670 m², -115 000 PLN</p> <p>Działka rekreacyjna z domkiem w Gudowie pow. działki: 150 m², -26 000 PLN</p> <p>Działka rekreacyjna nad jez. Siecino pow. 1800 m², -54 000 PLN</p>
--	---

Działka budowlana w Drawsku Pom. 576 m² - 13 500PLN
Działka budowlana Drawsko Pom. ul. Jeziorna 4330 m² - 55 000PLN
Działka budowlana Złocieniec: 942 m² - 24 000PLN
Działka rolna w Rydzewie: 3,2 ha - 32 000PLN

Drawsko Pom. Tel.3633254, kom. 606 275 882,
 ul. Sybiraków 1-7 www.dom-styl.com.pl

Na pogrzeb Ojca Świętego

DO WATYKANU Z IRASEM

(ZŁOCIENIEC). Wedle naszych informacji w Złocięncu odnotowuje się bardzo duże zainteresowanie możliwością wyjazdu do Watykanu na uroczystości pogrzebowe Ojca Świętego, Jana Pawła II.

Od dwóch dni w wielu miejscach w mieście wisi ogłoszenie o treści następującej: Firma IRASz Czaplina zbiera zgłoszenia wszystkich chętnych na wyjazd do Watykanu szóstego kwietnia 2005 roku. Przy-

puszczalny koszt przejazdu w obie strony 350 złotych od osoby. Szczegółowe informacje i zapisy pod numerem telefonu 0/94 375 5631 lub 0/602 781 706 lub e-mailem; Iras@iras.com.pl. (t)

OGRÓDKI JORDANOWSKIE

(Kalisz Pom.) Do wakacji w każdej z 15 wsi gminy powstanie ogródek jordanowski. W samym mieście będzie ich osiem. Przetarg na dostawę i zainstalowanie urządzeń wygrała firma "Interflora" z Wrocławia. Na każdy plac gmina przeznaczy 10 tys. zł. (red.)

wę i zainstalowanie urządzeń wygrała firma "Interflora" z Wrocławia. Na każdy plac gmina przeznaczy 10 tys. zł. (red.)

Przyleciały bociany

(DRAWSKO POM.) 6 kwietnia (środa) na gnieździe znajdującym się na kominie budynku przy ul.

Gdyńskiej, pojawiła się po raz pierwszy para bocianów, zwiastunów wiosny 2005r. (Red)

LECZY
DŹWIĘKAMI

(Wierzchowo) Dyrektor Zakładu Karnego major Andrzej Samyk rozbraja agresję więźniów terapią z użyciem gongów i mis tybetańskich.

Posiadając w tej dziedzinie IV stopień wtajemniczenia, potwierdzony certyfikatem niemieckiego instytutu terapii dźwiękiem wg metody Petera Hessa. Na prowadzenie niekonwencjonalnego programu wyciszania

skazanych otrzymał on specjalne pozwolenie z Centralnego Zarządu Zakładów Karnych. Obszerny artykuł na ten temat pt. „Dźwięk na złe duchy” opublikował Głos Koszaliński z 26-28 marca br. (red.)



**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**

Monika Bogusz

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9,

**STOMATOLOGIA
ZACHOWAWCZA**

- usuwanie złogów nazębnych metodą ultradźwiękową
- lakowanie i impregnacja zębów u dzieci
- leczenie zachowawcze materiałami światłoutwardzalnymi
- wybielanie zębów.

PROTETYKA

- protezy akrylowe, szkieletowe, nylonowe
- mosty, korony: pełnoceramiczne, porcelanowe; na metalu, na złocie.

Czynne:

pon., środa, piątek: 10.00-14.00.
Od pon. do piątku 17.10 – 20.00

Tel. 36 36 136; 0-607 092 607

e-mail: monika.bogusz@plusnet.pl
www.dentysta.max.pl

BEZ WIERCENIA I BÓLU

zamiast wiercenia – oryginalna amerykańska piaskarka abrazyjna

Rachunki do opłacenia

ZWRÓĆ UWAGĘ
NA POŚREDNIKA

UWAGA! Ostrzegamy. Uważaj na punkty pośredniczące w opłacaniu rachunków, które zachęcają niskimi prowizjami, od 1zł do 1,5 zł . w bankach prowizje wynoszą od 3 do 5 zł, a na poczcie 2,5 zł.

Przy przelewie elektronicznym koszty wynoszą od 0 do 0,50 zł. Firmy pośredniczące nie gwarantują jednak, że rachunki zostaną opłacone i uregulowane na czas. Uczciwość części pośredników jest wątpliwa. W Polsce już upadły dwie takie duże firmy. W trzecim przypadku właściciele brali od klientów pieniądze i prowizję, ale nie regulowali rachunków. Pieniądże ukradli. Kilka tysięcy klientów zostało na lodzie. Rachunki muszą opłacić po raz drugi. Aby utworzyć firmę nie trzeba starać się o zezwolenie, czy koncesję. Wystarczy ją zarejestrować. Według Głosu Szczecińskiego-

go z 30 marca br., niektórzy z pośredników są powiązani z firmami działającymi w oszukańczym systemie argentyńskim.

W Kołobrzegu punkt INKASSO nr 7 oszukał w ten sposób około 50 osób. Z rozmowy z jedną z nich dowiedzieliśmy się, że na dzień dzisiejszy, po zgłoszeniu sprawy na policję, nie ma komu przedstawić zarzutów. Właściciel firmy zniknął. Niektóre rachunki, w szczególności te, o których nieuregulowaniu szybko jesteśmy informowani, były opłacone. Świadczy to o dużym wyrachowaniu oszustów, działających w ten sposób. (mh)

Jeśli za granicę, to musisz informować

DO URZĘDU PRACY
RAZ NA TRZY MIESIĄCE

(ZŁOCIENIEC) Wedle Czytelniczki, który w poniedziałek rano odwiedził redakcję Tygodnika w Złocięncu, będąc akurat po wizycie w miejscowym Urzędzie Pracy, bezrobotni bez prawa do zasiłku od kwietnia bieżącego roku są zobowiązani do podpisywania list w Urzędzie raz na trzy miesiące. Do tej pory raz na miesiąc. Bezrobotni z prawem do zasiłku – nadal raz w miesiącu.

Zdziwienie naszego Czytelniczki budzi fakt, że należy powiadamiać Urząd Pracy o zamierzonym wyjeździe za granicę. Czytelniczka dodała, że stosowne oświadczenia podpisuje się pod

rygorem odpowiedzialności karnej – Art. 233 paragraf I Kodeksu Karnego (składanie fałszywych zeznań).

Odwiedzający redakcję pyta, na jakiej podstawie Urząd Pracy wymaga ze strony bezrobotnych składania wymaganych informacji. Jeżeli bezrobotnego informuje się o odpowiedzialności karnej, to stosowne byłoby poinformowanie go o tym, jakie normy prawne regulują konieczność podawania w oświadczeniach bezrobotnych stosownych informacji. Urzędy – wedle Ustawy Prawo Prasowe – są zobowiązane do udzielania odpowiedzi na takie pytania. (t)

Polityka kadrowa



(Drawsko Pom.) Na podstawie obowiązującego prawa o dostępie do informacji publicznej (ustawa z dnia 6.09.2001r., Dz. U. nr 112, poz.1198 z późn.zm.) mieszkaniec miasta Zdzisław Janusz Winiarski zwrócił się pisemnie do UMiG o udzielenie mu na piśmie odpowiedzi na zadane urzędowi pytania. Zgodnie z ustawą odpowiedź powinna być udzielona niezwłocznie, jednak

BURMISTRZ PTAK ODPOWIADA

nie później niż w ciągu 14 dni od dnia złożenia wniosku tj. 28.09.2004r. W odpowiedzi burmistrz przesłał pismo Og - I - 0565 - 1/13,14/04 z 08.10.2004r.

Pytanie 1) Jak nazywają się stanowiska utworzone w urzędzie po objęciu stanowiska przez obecnego burmistrza?

Odpowiedź burmistrza: Odpowiedzi nie udzielono. Do pisma załączono wykaz wszystkich stanowisk w urzędzie.

Pytanie 2) Na jakich nowo utworzonych stanowiskach zostały zatrudnione osoby bez konkursu i dlaczego?

Odpowiedź burmistrza: Odpowiadając na Pana pytanie dotyczące

zatrudnienia pracowników na nowo utworzonych stanowiskach, wyjaśnić należy, iż ustawa o pracownikach samorządowych nie wymaga, aby przy ich obsadzeniu należało stosować tryb konkursu.

Niemniej jednak, Burmistrz Miasta i Gminy Drawsko Pomorskie przed podjęciem decyzji o zatrudnieniu jakichkolwiek pracowników bada ich kwalifikacje i przydatność do pracy samorządowej, przy czym z innych przepisów prawa wynikają wymagania kwalifikacyjne, które spełniają muszą pracownicy samorządowi.

Pytanie 3) Od kiedy i na jakich stanowiskach pracują w urzędzie małżonkowie i dzieci radnych i jak oni się nazywają?

Odpowiedź burmistrza: Burmistrz odpowiada, iż mając na względzie definicję informacji publicznej, którą jest każda informacja, lecz tylko o sprawach publicznych (art.1 ust.1 ww.ustawy), żądane przez Pana informacje o ewentualnych powiązaniach rodzinnych urzędników i radnych nie należą do kategorii informacji publicznej. Ponadto, zwrócić uwagę należy, iż zgodnie z brzmieniem art.5 ust.2 cytowanej wyżej ustawy, prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej. (red.)

Ps. Prosimy Czytelników o przekazywanie do redakcji TPD informacji dotyczących pytania nr 3.

Irena Kuncewicz

ŻYCIE TO PODRÓŻ I SPOTKANIA



(Drawsko Pom.) W piątek, 1 kwietnia br., otwarta została w Ośrodku Kultury wystawa malarska Ireny Kuncewicz z Koszalina, drawszczanki z pochodzenia. W trakcie otwarcia artystka podpisywała swoją książkę pt. „Życie to podróż i spotkania”, która jest zbiorem opowiadań. Poza tym pisze ona również wiersze.



Poprosiliśmy Irenę Kuncewicz o rozmowę na temat jej twórczości. Powiedziała nam: - Bardzo żałuję, że koniec inauguracji mojej książki przypadł na tak ciężki czas dla nas wszystkich. Choroba i śmierć Papieża, duża tragedia w mojej rodzinie, tak że musiałam się wyciszyć i podejść do wszystkiego z powagą, ale żyć trzeba. Idzie wiosna, w koło zaczynają kwitnąć kwiaty, b o c i a n y przyle-

ciały do Karwic. Skorzystać trzeba z czasu wyciszenia i po prostu iść przed siebie.

-“Moja przygoda, romans z malarstwem, poezją i prozą rozpoczęła się w Karwicach. Nie ma co ukrywać, to tam stworzono mi przewspaniałe warunki do malowania. Kiedy wrażliwy człowiek tam przyjedzie, to nie potrzeba wielkiego wysiłku, bo i urokliwe pejzaże i cisza przeplatana śpiewem ptaków. Wykorzystując tą całą aurę i przyrodę można stać się bogatym człowiekiem twórczo. Wcale nie jest wielką przesadą, że również pomogli mi ludzie, którzy tam pracują, bo przyjęli mnie jak swojego. Nie żałowałam ani miejsca do pracy, ani bezinteresownej pomocy, za co jestem im bardzo wdzięczna. Te ostatnie, prawie dwadzieścia lat spędziłam w Karwicach. Ludzie mieszkający w małych miejscowościach są bogatsi uczuciowo, widzą wszechstronnie, wchłaniają wszystko. Muszę powiedzieć, że to pomogło mi w mojej pracy twórczej.

Wszystkie moje promocje książek, a jest to już szósta moja książka, zaczynają się w teatrze Dialog w Koszalinie, następnie wędrują przez całą Polskę i kończą się w Drawsku Pom.

Na październik przy-
g o -



Pajda

towuję bardzo piękną pozycję “Legenda dla dorosłych”, taki trochę erotyk, również z pięknymi zdjęciami z nad jezior i lasów”.

Dziękuję za rozmowę Michał Hnat. Książka do nabycia w Ośrodku Kultury.

Powroty

Wróciłam do Karwic wiosną
powitała mnie zieleń jodeł
brząz dębów
biel platanów
dwa bocki na gnieździe
wspomnienie Pajdy
łódzie na jeziorze
śpiew ptaków
i konwalie leśne otoczone rosą.

Wiersz Ireny Kuncewicz z tomiku “Nastroje”.

MATERIAŁY
BUDOWLANE

Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA
AZBESTU

Zapraszamy do
nowo otwartego oddziału
KALISZ POMORSKI
Ul. Drawska 17 d
tel. 504 213 508

PROMOCJA

Farba emulsyjna
Nobilmal Pokój Extra
10 l - 24,70/op.

Zlewozmywak 2-komorowy
Daria 800x600 - 149 zł
Rambla - 1-komorowy
okrągły 510 - 219 zł

“AŻ 20 MODELI TANIEJ”

Promocyjna cena detaliczna
Zawiera odpływ i syfon

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80

Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

OFERTY PRACY PUP

1. Pracownik biurowy

Wymagania: Biegła znajomość języka niemieckiego w mowie i piśmie. Kontakt telefoniczny: 0-698-624-820, OSOBY Z DRAWSKA POM. LUBOKOLIC

2. Księgowy

Wymagania: samodzielny księgowy, wymagany staż pracy na ww stanowisku pracy, obsługa komputera. Kontakt: PW STYL-BET ul. Rejnera 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. 36-330-76

3. Przedstawiciel Handlowy – Sprzedawca

Wymagania: wykształcenie średnie, obsługa komputera, znajomość telefonów komórkowych, komunikatywny, operatywny, osoba nie paląca.

Kontakt: Alsat Plac konstytucji 8, 78-500 Drawsko Pom. tel 36-332-59 OSOBA Z DRAWSKA POM. LUB OKOLIC.

4. Urbanista architekt

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe, obsługa programów CAD. Kontakt: Studio Plan Piotr Kozłowski, ul. Sikorskiego 14, 78-550 Czaplina, tel. 0-94375-50-06.

5. Instruktor Nauki Jazdy Samochodem

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe, obsługa programów CAD. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, ul. Połczyńska 7, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-326-42

7. Nauczyciel języka angielskiego
8. Nauczyciel – Technologia żywienia. Wymagania: dotyczy oferty 6,7,8,9. Wykształcenie wyższe kierunkowe, w przypadku instruktora wykształcenie średnie lub wyższe, wymagana praktyka.

Kontakt: Zespół Szkół im. St. Staszica, ul. St. Staszica 6, 78-320 Połczyn Zdrój, tel. (0-94) 36-62-083

9. Nauczyciel matematyki
Wymagania: ukończone studia magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na w/w kierunku.

Kontakt: Zespół Szkół im. St. Staszica, ul. St. Staszica 6, 78-320 Połczyn Zdrój, tel. (0-94) 36-62-083

10. Kucharz

Wymagania: praktyka w ww zawodzie. Kontakt: Hotel Elektor ul. Rynek 4, 78-550 Czaplina, tel. (0-94) 37-550-86

11. Kucharz oraz pomoc kuchenna
Wymagania: kobieta od 25 lat, dyspozycyjna i pracowita, wykształcenie średnie, mile widziana znajomość języka niemieckiego.

Kontakt: Ośrodek wczasowy EKOLAND Cieszyno 42, 78-520 Złocieniec, 3672039
12. Absolwent pedagogiki specjalnej. Wymagania: specjalność: rewalidacja upośledzonych umysłowo
Kontakt: Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Bobrowie, 3671463

WIOSENNE NASADZENIA



(Kalisz Pom.) 11.700 zł przeznacza gmina na zakup drzewek, krzewów i kwiatów, które mają być posadzone tej wiosny. Sołtysi, którzy chcą zakładać żywopłoty w swoich wsiach, powinni zgłosić swoje propozycje w gminie. (mh)

Zaskakujące wyczarowywanie światów

BARWY SPOD IGŁY

(ZŁOCIENIEC) I tym razem warto choćby na chwilę wpaść do Złocienieckiej Galerii Twórców. Jej podwoje w pomieszczeniach Złocienieckiego Ośrodka Kultury przy ulicy Połczyńskiej 6.

Tamże wystawa niezwykle ciekawych prac Tomasza Osmólskiego. Tytuł spotkania – Igła malowane. Rzecz w tym, że popularny artysta zajmuje się tym, co zwykle nazywamy wyszywaniem. Tyle, że wyszywanie czynione przez pana Tomasza, to nic innego jak igła i włóczką malowanie i to o cechach wprost niezwykłości. Inaczej o "tem wszystkim" powiedzieć się nie da. Dlatego też organizatorzy wystawy dali jej tytuł – IGŁA MALOWANE.

Wystawę otwarto trzydziestego

marca. Będzie czynna do dwudziestego kwietnia. Od poniedziałków do piątków od 8.00 do 15.00.

Niektóre z dzieł Tomasza Osmólskiego mają charakter wręcz unikatowy. Na wystawie obejrzymy oryginalne dzieła, nad którymi artysta pracował po kilka lat. Naprawdę warto.

Tadeusz Nosel

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butłowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ I NAPRAWA INSTALACJI



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

Masz problem z transportem?

Tanio, solidnie szybko



- PRZEPROWADZKI
- SPRZĘT AGD
- MEBLE ITP.

Tel. 0692 091 730

Nadzwyczajna Sesja Rady Powiatu Drawskiego

POŻEGNANIE OJCA ŚWIĘTEGO

(Drawsko Pom.) W czwartek, 7 kwietnia br., o godz. 16:30 w sali narad w Starostwie Powiatowym przy pl. Elizy Orzeszkowej 3, odbędzie się Nadzwyczajna XXVII Sesja Rady Powiatu Drawskiego.

W porządku obrad przewidziane jest:

- Otwarcie sesji
- Hymn Polski
- Przemówienie okolicznościowe
- Modlitwa w intencji zmarłego Papieża Jana Pawła II
- Odczytanie treści kondolencji przez Przewodniczącego Rady Powiatu
- Montaż poetycki w wykonaniu młodzieży
- Oddanie hołdu zmarłemu Papieżowi Janowi Pawłowi II
- Pieśń Barka
- Wpis do księgi Kondolencyjnej
- Zakończenie

Wszystkich chętnych, dysponujących wolnym czasem, serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w sesji, która zwołana jest w celu złożenia hołdu i odmówienia wspólnej modlitwy w intencji zmarłego Papieża Jana Pawła II.

Księga Kondolencyjna znajdująca się w Urzędzie Stanu Cywilnego, na czas trwania sesji zostanie przeniesiona do sali narad. Bezpośrednio po zakończonej uroczystości zostanie ona przeniesiona ponownie do USC, gdzie jeszcze przez kilka dni będzie można dokonywać w niej wpisów. Zapraszamy. (mh)

TAXI BIS

DRAWSKO POMORSKIE nr 16



- Obsługujemy:
- imprezy okolicznościowe
 - śluby, wesela
 - chrzty
 - "osiemnastki"



Tel. 660-212-222

Pozostanie w naszych sercach na zawsze



O wielkości Jana Pawła II mówią dziś wszyscy na całym świecie. Pomieszczone tutaj relacje mieszkańców regionu pokazują, że nie są to oceny przesadzone, chwilowe, podyktowane stratą Rodaka. Papież ciężko zapracował na nie. Nie byłoby tych głosów, gdyby nie Jego ogromna, wręcz mordercza pracowitość. To nie był Papież polityków, dworów, elit. Był Ojcem Świętym dla zwykłych ludzi w najdalszych prowincjach wszystkich krajów. Także naszej prowincji, naszej pomorskiej ojczyzny. Mało kto wie, poza Drawskiem Pom. i Złocińcem, że Karol Wojtyła jako ksiądz i później biskup brał udział w spływach kajakowych na rzece Drawie w latach 1955, 1961 i 1967. Stąd jest honorowym obywatelem Drawska Pom., Złocienka i Czaplinka. Książka o tamtych wydarzeniach to frapujący opis młodego księdza (przez przyjaciół zwanego Wujkiem), który wiarę i miłość potrafił stosować w sposób nadzwyczaj prosty w życiu codziennym. Jako Papież potrafił tę prostotę zachować i jednocześnie połączyć ją z wysokimi wymaganiami moralnymi swojego posłannictwa. Tym jest autorytet. Jak głęboko potrafił zejść na prowincję, ale także w głąb ludzkich dusz, potwierdzają relacje naszych mieszkańców. Tych spotkań i relacji są na pewno tysiące. Zapraszam do dzielenia się nimi na łamach naszych gazet z innymi. Może ten obraz Jego Pontyfikatu będzie przez to jeszcze pełniejszy. To przecież po części także obraz naszego uczestnictwa w tym życiu; rozmowy, rozmyślenia, wiara, uczynki. Przyglądaliśmy się Jego Dziełu, On teraz z Góry będzie patrzył na nasze. Rozkłada ręce i wzywa nas do pracy. Wstańcie i chodźmy. Kazimierz Rynkiewicz

OSTATNI BYLI PIERWSZYMI

(ŁOBEZ) Tak dosłownie można powiedzieć o bezpośrednim spotkaniu Łobeskiej Orkiestry Dętej z Papieżem. Orkiestra wracając z występów w Chorwacji odwiedziła Watykan. Audycja była

zaplanowana, miejsca w sali papieskiej zarezerwowane. Drobne incydenty na trasie spowodowały, że orkiestra trochę się spóźniła. Audycja trwała. Członkowie, będąc na samym końcu sali postanowili

zagrać Papieżowi "Boże coś Polskę". I zagrali. Papież usłyszał i przez mikrofon zaprosił wszystkich do siebie.

- Szliśmy długim przejściem, po czerwonym dywanie i graliśmy. –

wspomina Robert Nawrocki. – Tysiące ludzi na sali, niektórzy zaczęli kłaśkać. Papież nas przywitał i zapytał skąd jesteście. Przedstawiliśmy mu orkiestrę. To trwało chyba z dziesięć minut. Wszyscy to bardzo mocno przeżyliśmy. Gdybyśmy się spóźnili, chyba nie doszło by do tak bezpośredniego spotkania. – wspomina.



Łobeska Orkiestra Dęta spotkała się z Papieżem w składzie: Patrycja Kluczka, Robert Uss, Gosia Szulc, Tomek Nawrocki, Arek Głogowski, Gabrysia Brzóska, Kasia Karkuszewska, Leszek Kluczka, Agnieszka Andryszak, Ola Misiun, Bartek Kędzierski, Kasia Osiecka, Krzysiek Matysiak, Gosia Witczak, Wojtek Brzóska, Natalia Mikułko, Mateusz Pospieszynski, Mateusz Sarnowski, Robert Nawrocki, Krzysiek Molenda, Kazik Malicki, Kinga Roszak, Paweł Łuczkowski, Robert Osiecki, Martyna Gębala, Dawid Głogowski, Ania Hrycaj, Alina Chudyk, Maciek Hnatów, Mariusz Molenda, Tomek Adamowicz, Monika Serweta, Magda Witczak, Ewelina Gurjew, Dagmara Menard, Ala Roszak, Jakub Józwiak, Ala Gierszewska, Marcin Bas, Tomek Śliwa, Marta Nawrocka, Agata Dadan, Dariusz Ledzion, Lidia Lalak-Szawiel, Ewa Gajda, Jarek Rudzki i Wiktor Rogacz. Zdjęcie udostępnili nam państwo Nawroczy.

HONOROWY OBYWATEL DRAWSKA POMORSKIEGO

(Drawsko Pom.) Prawdopodobnie w czwartek, 7 kwietnia br., na ul. Łkowej odprawiona zostanie polowa msza święta przy obelisku, który upamiętnia pobyt ks. Karola Wojtyły na Ziemi Drawskiej. W latach 1955, 1961 i 1967 młody ksiądz, a później biskup, brał udział w splywach na rzece Drawie, organizowanych przez duszpasterkie środowisko akademickie.



Tekst na obelisku głosi:
NA PAMIĄTKĘ POBYTU KS. KARD. KAROLA WOJTYŁY
MIESZKAŃCY DRAWSKA POMORSKIEGO 1997.
Od kilku dni mieszkańcy miasta zapalają tutaj świece
i modlą się za Papieża.

Pomysłodawcą tego projektu i jednym z realizatorów był ówczesny burmistrz Drawska Pom. Zbigniew Jakomulski (na zdjęciu przy obelisku), który w poniedziałek w rozmowie z naszym reporterem powiedział:

- W 1997 roku Drawsko Pom. obchodziło 700-lecie nadania praw miejskich. Pomyślałem, że jest to najlepszy czas, aby upamiętnić obecność Karola Wojtyły na naszym terenie. Jako wielbiciel splywów kajakowych, młody ksiądz, a później biskup, brał udział w splywach Drawą. Umieszczając w tym miejscu ten obelisk, chcieliśmy uświetnić i upamiętnić pobyt wielkiego Polaka na ziemi drawskiej. Tutaj odbyła się msza święta odprawiona przez ks. bp Jeża, który brał udział w uroczystościach obchodów 700-lecia.

Kamień ten pochodzi z kamieniołomów z okolic Zarańska. Z przywiezieniem go było trochę problemów, można powiedzieć, że przywieźliśmy go prywatnie z panem Kuropatnickim i jeszcze kilkoma osobami. Mimo problemów i wielu przygód, dziś z per-

spektywy minionych lat można powiedzieć - udało nam się. Kamień nie był obrabiany i można powiedzieć, że sam się tak ułożył. Projekt przygotował artysta z Koszalina, plastik pan Wójek. Obecnie wykładowca na Politechnice Koszalińskiej.

Jakie wrażenia pozostawia wykonanie takiej pracy?

- To wspaniałe uczucie, które trudno jest określić, ale na pewno będzie towarzyszyło mi przez resztę mojego życia. - mówi Jakomulski.

W tym samym 1997 roku, na wniosek burmistrza, uchwałą Rady Miejskiej nadano Janowi Pawłowi II Honorowe Obywatelstwo Drawska Pomorskiego. Papież przyjął je z rąk przedstawicieli społeczności drawskiej w osobach ks. Wojnickiego, ks. Domińczaka, pani Kaliszan, pani Kapuścińskiej i pan Rzęsy.

Również na czwartek przewidziana jest uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której radni oddadzą hołd papieżowi Janowi Pawłowi II, Honorowemu Obywatelowi Drawska Pomorskiego.

Tekst i foto: Michał Hnat

Od dnia dzisiejszego Polska się zmieni



(ŁOBEZ) Państwo Ryszard i Alicja Sola, mieszkający w Łobzie, swoje spotkanie z papieżem wciąż wspominają dużymi emocjami. - To było siedem lat temu, a my to pamiętamy, jakby to było wczoraj. - mówi pan Ryszard.

Wycieczkę do Rzymu zorganizowało Nadleśnictwo Łobez. Przypadła akurat w dwudziestolecie pontyfikatu Jana Pawła II. Jak mówią, mieli szczęście, gdyż wtedy trzykrotnie widzieli papieża. Raz na Placu św. Piotra podczas mszy św. i spotkania papieża z wiernymi, później w centrum miasta, naskrzyżowaniu ulic, gdy przejeżdżał i z bliska pozdrawiał przechodniów, akurat koło grupy łobeskiej. Trzeci raz na audyencji. To wszystko miało miejsce 21 października 1998 roku.

- Byliśmy wycyztani, jako grupa leśników z Łobza. Papież przejeżdżał między sektorami, więc był bardzo blisko. - wspomina Ryszard Sola.

- To były duże uroczystości, było bardzo dużo ludzi. Koło nas była grupa z Chicago, ale było też dużo Polaków. To było niesamowite przeżycie. Trzeba tam być, by to poczuć. - wspomina żona.

Kim był dla nich Jan Paweł II - pytam w kilkanaście godzin po śmierci papieża.

- Otworzył nam oczy, pozwolił nam patrzeć na wszystko inaczej. - mówi żona.

- Przy obiedzie rozmawialiśmy na ten temat. Jamam takie wspomnienia; w momencie, kiedy Karol Wojtyła został papieżem, byłem w internacie Technikum Leśnego w Warcinie. Przyszła do nas w trakcie kolacji pani Sikorzńska, która uczyła nas języka polskiego i na dużej stołówce, donośnym głosem oznajmiła wszystkim, że dziś papieżem został Polak. Pamiętam takie zdanie; powiedziała, że od dnia dzisiejszego Polska się zmieni. Ja to zdanie pamiętam, mimo że wtedy byłem kilkunastoletnim chłopakiem i człowiekiem miał inne sprawy w głowie. - mówi pan Ryszard.

- Przyznam, że wtedy nie znałem jeszcze nazwiska kardynała Wojtyły. To były czasy komunistyczne i o takich osobach nie mówiono w telewizji, nie było mediów, tak jak dzisiaj. I to było zaskoczenie - kto to jest. - wspomina żona. - Cieszymy się, że żyjemy w czasach, gdy papież był Polakiem, że doświadczyliśmy tego. Powtarzamy dzieciom, by to zapamiętały i mówiły o tym swoim dzieciom. Uważam, że dopiero teraz zaczyna doceniać się to co jest, jak się to straci. Dlatego jego nauka dopiero teraz będzie wydawać owoce. Nikt nie potrafił zjednoczyć świata tak jak on. - mówi.

KAR





MISTERIUM KOŚCIOŁA

Rozmowa z księdzem Piotrem Twarogiem z Gryfic

DOŚWIADCZAJĄCY

Dzień 16 października 1978 roku odmienił życie wielu ludzi. Każdy z nas na swój sposób pamięta tamtą chwilę, w której dowiedział się o wyborze Papieża Polaka. Na pewno pontyfikat Jana Pawła II miał niezwykły wpływ na wielu ludzi, szczególnie na wielu Polaków. Ja osobiście kilka lat później rozpocząłem szczególne odkrywanie wspólnoty Kościoła poprzez spotkania z Papieżem w Polsce: byłem na wszystkich jego pielgrzymkach do Polski w różnych miejscach. Najczęściej jechałem na nie z rodzicami. Jednocześnie przez te lata sam dorastałem, czas płynął. W międzyczasie mocno wrosłem w ruch pielgrzymkowy – były to piesze pielgrzymki z Warszawy do Częstochowy. Spotkania z Ojcem Świętym, wielkie mityngi, wielkie zgromadzenia wspólnoty Kościoła i ruch pielgrzymkowy pomogły mi bardziej zbliżyć się do misterium Kościoła, który jest wspólnotą Dzieci Bożych, która jest wspólnotą ludzi – owszem - doświadczających grzechu, ale przede wszystkim radujących się z miłości Boga do człowieka. To nas uskrzydla i sprawia, że spotkania na modlitwie Kościoła są spotkaniami radości, spotkaniami nadziei. Takie zawsze były spotkania z Janem Pawłem II. Były wielkim świętem. Spotkanie Kościoła, wspólnoty z Jego Pasterzem, z następcą Świętego Piotra, z Wikariuszem Chrystusowym na ziemi.

CZAS WYBORÓW

Osobiście przeżyłem dwa takie wielkie momenty, które szczególnie na mnie wywarły piętno. Pierwszy, to spotkanie młodzieży z Ojcem Świętym w Częstochowie. Drugi moment to rok 1993, w którym to wraz z grupą pięciu studentów z księdzem wybraliśmy się do Denver w Stanach Zjednoczonych na kolejne światowe spotkanie młodzieży z Papieżem. Podróż ta była jednocześnie podróżą życia. Starym samochodem przejechaliśmy wówczas ponad 17 tysięcy kilometrów zwiedzając całą Amerykę. Światowe spotkanie młodzieży było niesamowitym doświadczeniem spotkania we wspólnotcie Kościoła Powszechnego, Kościoła Młodego. Całonocne czuwanie i później Eucharystia. Były również

dotatkowe spotkania z młodzieżą; Polonią; duchownymi; księżmi, których spotkałem wcześniej w Polsce, a którzy rozpoczęli duszpasterską posługę wśród Polaków na emigracji. To było niesamowite przeżycie. Ten pontyfikat i osoba Jana Pawła II wpłynęła na decyzję mojego życia, by pójść drogą kapłańską. Myślę, że wielu moich kolegów starszych i młodszych księży – pokolenia Jana Pawła II – swój impuls czy odwagę odpowiedzi na to powołanie zdobyło dzięki spotkaniom z Janem Pawłem II, który dla nas jest najwyższym autorytetem.

Dzisiaj, gdy żegnamy Jana Pawła II spoglądamy w historię tych 27 lat. To kawałek czasu. Każdy z nas w tym czasie popełnił różne życiowe decyzje; miał chwile wzniosłe, szlachetne, piękne; miał także w życiu i osobiste porażki, osobiste tragedie; doświadczył może czasami skutków złych decyzji. Te 27 lat to cały bagaż ludzkiego życia w każdym z nas – i dobra, i piękna, ale też i tego, co jest doświadczeniem złego w naszym życiu. Dzisiaj, gdy odchodzi od nas Święto, które On sam ustanowił, ukazuje nam wszystkim drogę. Pokazuje nam wszystkim ratunek, jakim jest dla każdego z nas Miłosierdzie Boże.

TRACIMY POCZUCIE GRZECHEU

Ten odwieczny przymiot, atrybut Boga, który dzięki dwóm Polakom: siostrze św. Faustynie Kowalskiej i Janowi Pawłowi II cały świat na nowo, jakby odkrywa i obydrył. Bo Miłosierdzie Boże jest ratunkiem i nadzieją dla całego świata, dla nas ludzi XXI wieku, którzy to chorujemy na najgorszą chorobę, jaką mogła nam się przytrafić – na relatywizm – czyli na to, że już tracimy poczucie grzechu. Nie potrafimy już definiować, co jest dobre a co złe. Sami ustanawiamy sobie normy moralne takie, jakie są dla nas dziś wygodne. Ulegamy modzie we wszystkich dziedzinach życia, również i w dziedzinie moralności, dziedzinie Prawa Bożego. I tak człowiek XXI wieku zaczyna być prawodawcą, a więc stawia siebie na miejscu Boga i przewraca zupełnie hierarchię wartości i ważności w życiu. I to jest nasza największa tragedia.

PRZEMIANY INAWRÓCENIA

Oby te dni, które są największymi rekolleksjami i największą katechezą Papieża, jaką do nas kieruje, były dla nas dniami przemiany i nawrócenia. Żeby każdy z nas na prawdę wyszedł mądrzejszy i dojrzały z tego rozstania z Wielkim Rodakiem, z naszym Przyjacielem i z naszym Pasterzem. Tak jak po śmierci rodziców, człowiek musi być bardziej dojrzały, bardziej cenić każde słowo matki i ojca, gdy ich na ziemi zabraknie. Tak samo teraz każde słowo Papieża nabiera szczególnego znaczenia i szczególnej wartości.

PRZYSZLI SPONTANICZNIE

Te dni w Gryficach są dniami wyjątkowym i. Dwie ostatnie noce choroby i noc śmierci Papieża to otwarte kościoły, to wielu modlących się ludzi. Nawet tych, których rzadko lub w ogóle nie widzieliśmy na niedzielnych Mszach Świętych. Przyszli. Spontanicznie z poczucia serca, z poczucia wewnętrznej potrzeby. Oby to nie były tylko chwile emocji i wzruszeń, ale by była to trwała postawa, w której na nowo, każdy człowiek znajdzie miejsce we wspólnotcie, jaką jest Ko-

ścioł. By, każdy na nowo odnalazł swoje miejsce w tej wspólnotcie, do której kiedyś wszedł jako dziecko poprzez Sakrament Chrztu Świętego, a od której czasami odszedł i to bardzo daleko. Dlatego te otwarte kościoły, atmosfera modlitwy i tylu ludzi, również nas duszpasterzy mocno uskrzydliło i na nowo ukazało nam potrzebę i sens duszpasterskiej pracy. Jeszcze bardziej gorliwszej wierności temu powołaniu, które wybraliśmy.

CZAS PRÓBY

Czy zmieni się coś w Kościele Polskim po śmierci Papieża, czas pokaże. Czas pokaże, czy my Polacy jesteśmy tylko wspaniałym narodem, kiedy przychodzi moment próby, czy wreszcie będziemy narodem, który każdego dnia poprzez solidność, miłość, Ewangelię będzie kształtował dzień dzisiejszy i przyszłość. To wszystko zależy od nas. My Polacy, musimy też pamiętać, że jesteśmy jako chrześcijanie i katolicy częścią wspólnoty Kościoła Powszechnego i już dzisiaj trzeba nam modlić się i to bardzo gorąco, aby wszyscy kardynałowie Kościoła Powszechnego biorący udział w konklawe byli, narzędziami w rękę Boga i by byli szczególnie otwarci na światło Ducha Świętego. By dokonali Bożego wyboru Papieża, który będzie nas wszystkich bezpiecznie prowadził do Chrystusa. Będzie dla całego świata znakiem i świadkiem tej nadziei, jaką niesie Zmartwychwstały Chrystus. Dlatego na pewno, trudno będzie następcy Jana Pawła II, bo obejmie Posługę Piotrową po Wielkim Poprzedniku.

Rozmawiała Anna Sibora



Pamięci Papieża Polaka

Ojciec Święty

Odszedł od nas Ojciec Święty, świat tonie we łzach. Każdy z nas przeżywa ból niepojęty, bo już nie będzie z nami Ojciec Święty.

Teraz za duszę jego pomodlić się trzeba, bo właśnie trafiła ona do nieba. Tam Bóg wielce litościwy przyjął ją do raju. Gdzie po wieczność razem zamieszkają.

Nie smućcie się Polacy też nie wylewajcie. Tylko w wierze trwajcie. Bo gdy dobrym jesteś i serce dla cierpiących masz Na pewno życie wieczne w raju uzyskasz.

Marek Siemianowicz (Gryfice)

Odszedł ktoś bliski



W wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, 2 kwietnia 2005 r. o godzinie 21.37, na skutek szoku septycznego i zapaści sercowo-naczyniowej zmarł Jan Paweł II. Śmierć Papieża stwierdzono po przeszło dwudziestu minutowych testach, przeprowadzonych za pomo-

cą elektrokardiogramu.

W niedzielę, w Sali Klemetyńskiej Pałacu Apostolskiego, w której Papież przyjmował swoich gości na specjalnych audiencjach, w miejscu, gdzie zawsze stał tron, ustawiono katafalk. Papież, którego ułożono na katafalku został ubrany w białą-czerwone szaty

pontyfikalne i białą mitrę. Czerwień, to kolor żałoby Papieża.

Żal, smutek, wielka strata, to słowa, które najczęściej padały w odpowiedzi na zadane drawszczanom przez nas pytania o to, jak żegnamy Papieża i o refleksje związane z jego odejściem.

Michał Hnat

Korespondencja z Drawsko Pomorskiego

Dziś wszyscy jesteśmy pogrążeni w żałobie. Odszedł bliski nam wszystkim człowiek. Człowiek, który miał wyjątkowy dar zjednania sobie ludzi. I tym razem, przez ostatnie trzy dni, umierający, zawieszony między ziemią a niebem, znów zjednoczył wszystkich ludzi na ziemi. Z radia i telewizji docierały do nas w tym czasie informacje o modlitwie w intencji Ojca Świętego ludzi różnych wyznań.



Pani Irena

Ubolewam, wielka szkoda, że odszedł człowiek tak wielki, znany na całym świecie, tym bardziej, że to Polak.



Henryk Olkiewicz z Torunia

Wielka strata, to bardzo przykre. Jesteśmy tu na delegacji z Torunia, z dala od domu, a chciałoby się być dzisiaj z najbliższymi, żeby razem żegnać tak wielkiego człowieka.



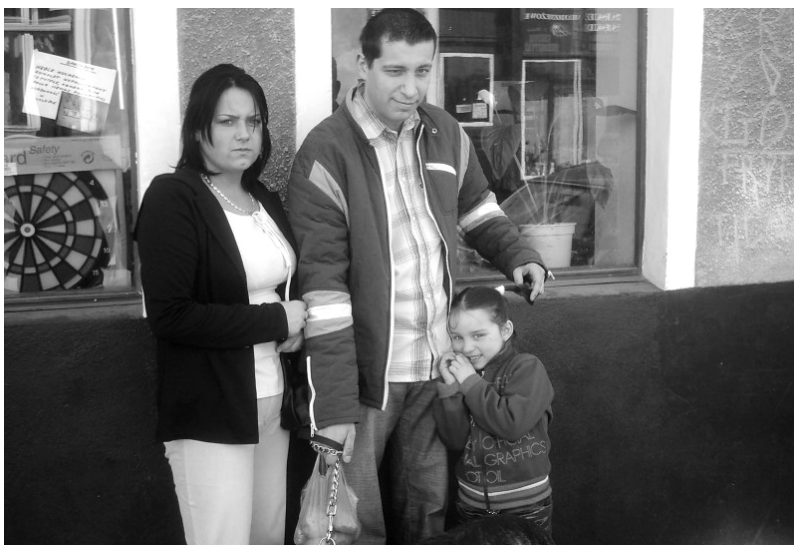
Rodzina na niedzielnym spacerze na pytanie, jak żegnają Papieża, powiedziała: - Wielka rozpacz, przez dwie noce do późna się modliliśmy, byliśmy w kościele na mszy odprawianej w intencji Ojca Świętego. Bardzo, bardzo to przeżyliśmy. Trzeba żyć dalej.

Na parkingu przy pl. Konstytucji w Drawsku Pom. Janusz Grożewicz czekając na małżonkę w zadumie wsłuchiwał się w wypowiedane przez Papieża słowa, które płynęły z odbiornika radiowego. Zapytany o swoje refleksje powiedział:

- Brak słów, to wielka strata, strata dla całego świata. Nie będziemy mieli drugiego takiego, nigdy, to największy Polak, w ogóle człowiek, który kiedykolwiek



żył na ziemi i żyć będzie. - mówił łamiącym się głosem mieszkaniec Drawsko Pom.



Rodzina Kaczmarków.

Właśnie wracamy z kościoła, bardzo wielka strata. Wczoraj do późna oglądałam relacje w telewizji i całą noc płakałam. To bardzo przykre.

Zapytani trzej młodzi ludzie o refleksje związane z odejściem Ojca Świętego, powiedzieli: Smutno, przede wszystkim smutek. To wydarzenie, które trudno dziś komentować.



„Mamy z kogo wreszcie brać przykład” - Uczeń z LO w Złocięncu Łukasz Obara

TUŻ PRZY SZLAKU KAJAKOWYM IMIENIA KSIĘDZA BISKUPA KAROLA WOJTYŁY W ZŁOCIĘNCU

(ZŁOCIENIEC) Podczas tych kilku długich dni najcięższej choroby Papieża, w Złocięncu w sposób najbardziej naturalny gromadziliśmy się na modlitwach w kościołach dwóch tutejszych parafii. Parafialny kościół jednej z nich, świętej Jadwigi, mieści się w pomieszczeniach byłej cegielni. Do czasu, oczywiście, już jest postanowiona budowa nowego. Kiedy spodziewane najgorsze sobotniego wieczora wypełniło się, noc i następująca po niej niedziela wypełniona była ciszą, jakiej w naszym życiu w Złocięncu jeszcze nie doświadczaliśmy. O tej ciszy komunikowała sobie cała nią spowita Polska.

O godzinie 15.00 w niedzielę złocienięcka młodzież wspólnie z księdzem Arkadiuszem Kitą wyznaczyła sobie modlitewne spotkanie w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Kościelnej. Razem z dorosłymi modliła się za duszę nieżyjącego już Papieża, Jana Pawła II. Nie tylko modlitwy, pieśni i solowe śpiewanie przyparafialnego zespołu. Było trzymanie się za ręce, podawanie sobie wzajemne sił, by przetrzymać najgorsze i nie zawieść Go – Papieża Jana Pawła II, który z pewnością przepatrywał się temu Złocięncowi z już nowego dla siebie miejsca.

W pewnej chwili ksiądz Arkadiusz poprosił, by pomodlić się do Papieża. Kościół pw. WNMP wypełnił się modlitwą do przyszłego, ale – jak mówią wszyscy – rychłego Świętego.

Na koniec, na koniec - to po tym spotkaniu nie za bardzo chciało się kościół opuszczać. Robiliśmy to z ociąganiem się. Aby jeszcze chwilkę tu pobyc. Pobyc z Nim, bo tak to należy chyba rozumieć. Łzy były szybko opanowywane, każdy pamiętał, że Jan Paweł II to Papież nie dla łez, a dla czegoś zupełnie innego. Tak nas nauczał i nauczył.

W dwa dni po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II rozmowy Tygodnika Pojezierza Drawskiego z mieszkańcami Złocięńca, przede wszystkim, z dziećmi i z młodzieżą. Także z Panią Małgorzatą Jakubowską.

ŁUKASZ OBARA: Jestem uczniem klasy maturalnej złocienięckiego Liceum Ogólnokształcącego. Nie wiem jeszcze, co będę robił po maturze. Trzeba zakończyć tutejszą edukację i sobie z tym poradzić. Moje hobby to brać dance. Nie zatańczyłem dla Ojca Święte-



Łukasz Obara

go. Nie chciałbym żegnać się z Papieżem Janem Pawłem II. Papież to dla mnie bardzo ważna osoba. Myślę, że taki Człowiek nie powinien odchodzić w ogóle. Jego wiek, to przecież choć nie mało, to jeszcze nie tak dużo. Mógłby co najmniej dziesięć lat jeszcze żyć. Teraz wydaje mi się, że świat, niektóre kraje zapomną o Polsce. Tak dużo nam dał, choćby tylko jako człowiek. Jakież on miał wpływ na świat podczas swego długiego pontyfikatu. Na ile zmienił historię świata? Jak mało kto. Ileż pokoku wprowadził na świecie. Teraz w Polsce na stadionie za Jego przyczyną pogodzili się dwie wrogie sobie ekipy kibiców piłkarskich – Lecha Poznań i Pogoni Szczecin żądając nawet przerwania meczu, gdyż stan zdrowia Ojca Świętego tak znacznie się pogorszył. W tamtej chwili pogodzili się dla Niego. Ja sam sport doskonale odbieram. Jestem sportowcem. Śmierć Ojca Świętego wszystkim nam da dużo do myślenia. Do myślenia pozytywnego, bo mamy z kogo wreszcie brać przykład. Papież pięknie postępował w swym życiu. Pomagał ludziom. Teraz wszyscy sobie wzajemnie powinniśmy pomagać. Być uczciwymi.

PATRYK BAWARSKI (uczeń Szkoły Podstawowej. Nr 2, klasa VI b) i **SEBASTIAN BABIŃSKI** (uczeń Szkoły Podstawowej. Nr 2, klasa II a).



Sebastian Babiński, II a

Patryk Bawarski, VI b

Patryk: Myślę, że Papież Jan Paweł II był bardzo dobrym człowiekiem. Kochał nas. My Go też kochaliśmy. Słuchałem Jego wystąpień i kazań. W pamięci najbardziej mi utkwiło, jak powiedział przyjeżdżając do nas pierwszy raz z pielgrzymką: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi. Po tym Papieżu z pewnością będziemy lepszymi ludźmi – ja chłopakiem a pan mężczyzną.

Sebastian: żegnanie się z Papieżem wyobrażam sobie smutno. Chyba nawet łezki w oczach będą. Bardzo lubiłem oglądać Papieża w telewizji i trochę słuchać. W uszkach mam jeszcze troszeczkę głos Papieża. Bardzo kocham Ojca Świętego, ale co takiego ważnego powiedział, to nie pamiętam. Myślę, że On nas kochał bardzo.

Grupka dzieci na ulicach Podmiejskiej i Stolarskiej (Karol, Katarzyna, Angelika, Paweł i inni).

Bardzo nam szkoda Papieża. Będziemy oglądać Jego pogrzeb w telewizji. Będzie w naszych sercach i serduszkach.



Paweł, Angelika, Karol, Katarzyna...



Małgorzata Jakubowska

Współfundatorka, z mężem Antonim, daru dziękczynnego w postaci Krzyża i Pamiątkowego Kamienia upamiętniającego pobyt na ziemi złocienięckiej biskupa Karola Wojtyły na spływach kajakowych

po rzece Drawie – pani **MAŁGORZATA JAKUBOWSKA**.

TYGODNIK POJEZIERZA DRAWSKIEGO: Pytam Panią w tym szczególnym miejscu w Złocięncu, w którym dzięki Pani i Jej Mężowi - Antoniemu, upamiętniony został kilkakrotny pobyt u nas w Złocięncu biskupa Karola Wojtyły, późniejszego Ojca Świętego Jana Pawła II; pytam: jak wyobraża sobie Pani pożegnanie się z Ojcem Świętym?

Pani Małgorzata Jakubowska: Trudno powiedzieć. Pożegnać się... Nie powiem nic więcej. To jest tak trudne. *Tadeusz Nosel*

Msze Święte na Drawie na ołtarzu z kajaków i wiosel

ZŁOCIENIEC NA SZLAKU JANA PAWŁA II

Nie przypadkowo Państwo Małgorzata i Antoni Jakubowscy, mieszkańcy Złocięńca, ufundowali przy kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Krzyż i przy nim Kamień – Skalę. Oba te symbole upamiętniają pobyt na Złocienięckiej Ziemi księdza kardynała Karola Wojtyły – Papieża Jana Pawła II.

Także przy Stacji Wodnej nad Drawą znajdujemy tablicę informacyjną, z której dowiadujemy się, że Ziemia Złocienięcka gościła księdza Karola Wojtyłę – Papieża Jana Pawła II w czasie Jego kajakowych wędrówek rzeką Drawą.

I. 15 lipca 1955 roku – 3 sierpnia 1955 roku to czas spływu kajakowego z Czaplinka do Krzyża.

II. 31 lipca 1961 roku – 15 sierpnia 1961 roku; wówczas przyjazd do Złocięńca. Tu dwa biwaki, składanie kajaków i początek wędrówki w kierunku jeziora Drawsko a później spływ do Piły.

III. W lipcu 1967 roku kronikarze odnotowali kolejny spływ Drawą księdza kardynała Karola Wojtyły.

Każdy dzień rozpoczynał się Mszą Świętą na ołtarzu z kajaków i wiosel. Kończył śpiewami i modlitwą przy ognisku. Każdego wieczora ksiądz Karol Wojtyła podsumowywał dzień spływu. Jest to wiadome na podstawie zebranych wspomnień uczestników wypraw kajakowych opisanych w książce "Zapis drogi" - praca zbiorowa, wydawnictwo św. Stanisława BM, KRAKÓW 1999 rok.

Dla upamiętnienia tych wydarzeń szlak kajakowy po rzece Drawie nazwano imieniem księdza kardynała Karola Wojtyły. Szlak jest uznany za jeden z najpiękniejszych w Polsce. Drawa wypływa z rynny polodowcowej, z Doliny Pięciu Jezior. Przepływa przez jezioro Drawsko i kilka mniejszych jezior. Dążąc w kierunku zachodnim przepływa przez Złocienięcki dalej do jeziora Lubie przebijając się przez pasmo wzgórz morenowych płynie wśród lasów i uchodzi do Noteci koło Krzyża. (tn)

Firma ARNO otworzyła 4 kwietnia HURTOWNIĘ OWOCÓW I WARZYW w Łobzie na terenie ZNMR wjazd od ulicy Bema



Czynne w godz.
6.00 13.00

samochody używane
w **bardzo korzystnych cenach!!!**

www.toyota.pl



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

TOYOTA *nowogard mk* SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



www.posesor.hp.pl
e-mail: posesor-ms@wp.pl

Plac Konstytucji 12
78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (094) 363 22 00
kom 0 509 319 222



Agencja Obrotu Nieruchomościami

Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomości
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl



**MIESZKANIE
DRAWSKO Pomorskie**
- ul. Staszica

92 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- mieszkanie 3- pokojowe - 92 mkw.
- garaż 18 mkw.



**MIESZKANIE
DRAWSKO Pom.**
- ul. Złocieniecka

130 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji,
- 350 mkw. działki
- 3 pokoje 53 mkw. parter,
- garaż, 2 bud.gospodar.



**MIESZKANIE
KOSZALIN**
- ul. Podgórna nr 26

62 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- 2 pokoje 37 mkw..

DO SPRZEDAŻY:

- obiekt magazynowy
- hurtownia
- biura
- 3 budynki o łącznej pow. 950 mkw.,
blisko centrum miasta w Drawsku Pom.



**MIESZKANIE
DRAWSKO Pom.**
- ul. 11-go Pułku Piechoty

68 000 PLN

- 3 pokoje, 53 mkw., I piętro.



**DOM
DRAWSKO POM.**
- ul. Starogrodzka 40

190 000 PLN

Oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- dom jednorodzinny - 100 mkw.,
- działka 989 mkw.,
- do wykończenia w środku,
- garaż 36 mkw.



**DZIAŁKA ROLNA
NĘTNO gm. Drawsko Pom.**

68 000 PLN

Oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- 6,20 ha na wzniesieniu
z pięknym widokiem na jezioro.

MIESZKANIE DRAWSKO Pom. - centrum miasta
oferta bezpośrednia
- 2 pokoje, 39 mkw. 45 000 PLN,

POSZUKUJEMY:

- działki budowlanej w Drawsku Pom. Powyżej 1000 mkw



**DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm. Wierzchowo**

18 000 PLN

- cztery działki o pow. ok. 700 mkw.
położone ok. 200 m. od jeziora.



**DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm. Wierzchowo**

170 000 PLN

- nieruchomość rolna
- zalesiona o pow. 5,63 ha,
- bezpośrednio nad jeziorem.



**DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻÓŁTE gm. Drawsko Pom.**

80 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- nieruchomość letniskowa
miejsc. Żółte o pow. 1,49 ha,
20 m od jez. Zarańsko



**DZIAŁKA SIEDLISKOWA
gm. Ostrowice**

85 000 PLN

- 6 ha z możliwością zab. siedliskowej,
- 500 m do j. Siecino.

**PONADTO
OFERUJEMY:**

- działki budowlane, komercyjne, rolne.
- grunty nad jeziorami Pojezierza Drawskiego, gospodarstwa rolne.
- pod aktywizację gospodarczą (możliwość uzyskania funduszy unijnych).

więcej na stronie www.nga.pl i
www.posesor.hg.pl ZAPRASZAMY

OGŁOSZENIA DROBNE

MIESZKANIA

Łobez

■ Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje + kuchnia. Tel. 0607 442 135.

■ Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, wysoki standard wykończenia. Cena 52 tys. zł. Węgorzyno, tel. 501 657 800.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

■ Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w bloku, 1 piętro w centrum Łobza. Cena do uzgodnienia. Tel. 3975294.

■ Sprzedam mieszkanie o powierzchni 75mkw. na osiedlu Hanka Sawickiej, 1 piętro. Cena do uzgodnienia, tel. 3973628 po 15.

■ Sprzedam kawalerkę 2 piętro w centrum Łobza 31 mkw. tel. 608374962.

■ Sprzedam M4 własnościowe w Węgorzynie, tel. 3971051.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam mieszkanie w Drawsku Pom. 3 pokoje 57 mkw., IV piętro, generalny remont, okna PCV, glazura, terakota, armatura nowa, suchy tynk, kuchnia z antresolą. Tel. 0506 941 188, 0502 600 124.

■ Sprzedam mieszkanie 61 mkw. w bloku 2 piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka i WC osobno, mieszkanie z balkonem i garażem. Tel (094) 3670148.

Gryfice

■ Mieszkanie własnościowe urządzone wynajmę lub sprzedam, pokój, kuchnia, łazienka, 32mkw. w Płotach. Tel. 0696 757 393.

■ Kupię mieszkanie własnościowe w Gryficach 3-pokojowe. Tel. 607 425 987.

USŁUGI

Łobez

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel 3974127, 604845753 w domu klienta i zakładzie RTV.

Drawsko Pom.

■ **Rolety zewnętrzne alu., ceny producenta, montaż. Rolety tkaninowe wszystkie typy. Tel 604 560 745.**

■ Usługowy zakład Zduński J. Dremlug - Złocieniec. Piece, kuchnie, kominki i inne. Faktury VAT. Tel. 361 11 99, 0604 858 092.

Gryfice

■ Kosztorysy budowlane, ofertowe, inwestycyjne, inwentaryzacje budowlane, nadzory tel. 0888 412 931

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

■ Wszelkie prace remontowe, stolarskie, kafelkowanie, malowanie, hydraulika i inne wykonam solidnie i fachowo. Dzwonić wieczorem, tel. 39 22 783

INNE

Łobez

■ **Wannę narożnikową z akrylu (lewa) w bardzo dobrym stanie sprzedam, tel 39 74 947 - Wieczorem.**

■ Sprzedam działkę nad jeziorem Wośmin w miejscowości Cieszyno Łobeskie o pow 650mkw. tel. 3979682.

Gryfice

■ Kupię stare meble, obrazy, książki, porcelanę, tel. 0602 255 816, 509 318 870.

■ Komputerowe przepisywanie prac magisterskich, dyplomowych. Szybko i tanio! Tel. 0509 142 654

NAUKA

Drawsko Pom.

■ ANGIELSKI-korepetycje, przygotowanie do matury, egzaminów: studia, FCE, CAE, CPE. Tel. 363 66 20 w godz. 8-16

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Kupię dom lub segment bliźniaka, tel. 501 131 628.

Drawsko Pom.

■ Wynajmę lub sprzedam halę 110 mkw. ul. Starogrodzka 39, trasa na Szczecin, plac asfaltowy 456mkw., możliwość adaptacji na biuro. Tel. (094) 36 36032, 0505 096 165.

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie 52 mkw., budynek gosp., sad, ogród; 778 mkw. Cena 35 tys. Tel. 0600 009 509.

■ Wynajmę pomieszczenie warsztatowe na każdą działalność. Wszystkie media, zaplecze socjalno-biurowe. Plac 800m2. Kontakt: Gryfice 384 24 33, 693 140 421.



OGŁOSZENIE DROBNE KUPON

GAZETA POWIATOWA

1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										
11										

- NIERUCHOMOŚCI
- MIESZKANIA
- MOTORYZACJA
- INNE
- PRACA
- NAUKA

Cena ogłoszenia za linię:
 druk zwykły.....1 zł
 druk **pogrubiony**...1,50 zł

USŁUGI
 Cena ogłoszenia za linię:
 druk zwykły.....2 zł + VAT
 druk **pogrubiony**...2,50 zł + VAT

Data pierwszej emisji
 właściwe zaznaczyć

Zlecający..... Liczba linii.....
 Adres..... Cena.....
 Ilość emisji.....
 Cena łączna.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w redakcji: **DRAWSKO, PLAC GDAŃSKI 3,- tel. (094) 36 327 24, lub przesać z dowodem wpłaty na adres: tygodnik pojezierza drawskiego, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6. Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.**

Trener Andrzej Korol zadowolony. Srebro dla Złocienca. MKS Junior Złocieniec dziewiętnasty w Polsce.

KRYSTIAN ZALEWSKI PRZEŁAJOWYM WICEMISTRZEM POLSKI

(ZŁOCIENIEC) Kiedy do tak małego miasteczka, jak Złocieniec, nadchodzi informacja, że jej mieszkaniec sięgnął w szrankach sportowych po tytuł wicemistrza Polski, to nie ma się co dziwić, że taka wieść elektryzuje wszystkich.

Wiadomość trafiła do Tygodnika Pojezierza Drawskiego wprost od trenera biegacza, który po tytuł sięgnął. O wszystkim najpierw dowiedzieliśmy się od trenera Krystiana Zalewskiego, Andrzeja Korola. Zaraz potem media nadały wydarzeniu odpowiednią rangę. Na koniec okazało się, że w ogólnopolskim rankingu lekkoatletycznych klubów szkolnych MKS JUNIOR Złocieniec jest, na ponad setkę sklasyfikowanych, dziewiętnasty.

Krystian Zalewski wygrywając eliminacje makroregionalne w Poznaniu zakwalifikował się do udziału w finale Mistrzostw Polski w Białymstoku. Tam po biegu przełajowym dystans 5000 metrów w rywalizacji młodszycy była 11. Olimpiada Młodzieży w Biegach Przełajowych. Organizatorzy wszystkich zgłoszeń zawodniczych przyjęli ponad czterysta. "Złoto" było szybsze od Krystiana o sześć sekund.

Klubowa koleżanka Krystiana, Daria Turek, na dystansie 3000 metrów przebiegła na 19. pozycji. Uprzednio, w Poznaniu, w biegu kwalifikacyjnym do Mistrzostw Polski była druga.

W klasyfikacji Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży spośród wszystkich klubów, ku wielkiej satysfakcji, na 19. pozycji odnajdujemy tak zasłużony dla złocienieckiego sportu Międzyszkolny Klub Sportowy JUNIOR. Wśród województw zachodniopomorskie jest czwarte. Te informacje z siłą nadaną przez media obiegły kraj.

Ze srebrnym medalistą Mistrzostw Polski Tygodnik spotkał się w Złocieniu na stadionie. W rozmowie wzięła też udział Daria Turek. Trener Andrzej Korol czuwał w tym czasie nad pracą wykonywaną przez kilkunastu lekkoatletów. Na bieżni widzieliśmy pana Mariana Ostrowskiego, który w ubiegłym roku zdobył też tytuł wicemistrza Polski, ale w biegu maratońskim w kategorii wiekowej + 50. Gratulacje panu Marianowi składała Irena Szewińska. Były nad wyraz serdeczne.

TYGODNIK. Krystian. Gratulacje. Wicemistrzostwo Polski, jakże to wiele. Brakuje słów.

KRYSTIAN ZALEWSKI: Moje bieganie rozpoczęło się od biegów szkolnych. W "Jedynce" imienia Mistrza Olimpijskiego, Janusza Kusocińskiego, w Złocieniu. Zachęcił mnie pan od kultury fizycznej, Zbigniew Smolarek, który na koniec polecił mi trenerowi Andrzejowi Korolowi, a to było już wyróżnienie. Cieszyłem się. To była szósta klasa. Od tego momentu u pana Andrzeja Korola trenowałem poważnie. Pod tą ręką trenuję już dłuższy czas. Kiedy była mi potrzebna zachęta, to ją otrzymywałem, za co jestem wdzięczny.

Jeździliśmy po zawodach, ale miejsca były odległe. W trzeciej dziesiątce. Uparcie dążyłem do czołówki. Zbliżałem się z latami do podium, aż w końcu sam zacząłem na nim stawać.

1000 metrów, 600 metrów. Na zwykłych bieżniach, na tartanie, na trasach przełajowych – 3000 metrów.

Będę kończył szesnaście lat. Jestem uczniem Gimnazjum Nr 1 w Złocieniu. Wzrostu 185 cm.

Wagi 67 kilogramów. Klasa III G. Wychowawczyni – pani Anna Dawitchniewicz.

Praca sportowa mija przyjemnie, bo jest grupa sportowa w Klubie, z którą można poartować na treningach. Trener jest nie tylko wyrozumiały, ale i bardzo pomocny wtedy, kiedy wsparcie jest niezbędne. Miło się biega po takich terenach, na takich trasach, jakie mamy tu wszędzie. Bieżnia na stadionie jest kiepska, bardzo łatwo na niej o kontuzje. Ale my czujemy na sobie wzrok trenera, to dlatego chyba odnosimy te przecież niemałe sukcesy.

Kiedy widzi się, że z roku na rok są coraz lepsze wyniki, to chce się, aby te wyniki były jeszcze lepsze. Na tym polega uprawianie sportu w klubie. Chce się coraz lepiej. Dąży się otwarcie do sukcesów sportowych.

Wygrałem eliminacje przełajów w Poznaniu. Na Mistrzostwa miała pojechać najlepsza dwunastka. Ja byłem najlepszy z tej dwunastki. Ciężko, trasa zaśnieżona, chłód – ale

to było bieganie z nadzieją. Sprawdzała się. Przewaga niewielka – niespełna siedem sekund.

Start w Białymstoku. Ranga Mistrzostw Polski. Trema. Strach. Lęk, bo startowałem z zawodnikami starszymi. Obawa – oni są mocniejsi, bo starsi. Czuję się wtedy, że jest się z małej miejscowości. Że oni są z Poznania, z Koszalina, a ja stąd, ze Złocienca. To troszeczkę deprymuje, bo oni są jakby butni,

pewni swego. Ubiór nie gra roli. Sprzęt sam nie pobiegnie. Wszystko polega na własnej pracy. Mocny się nie czułem. Nie czułem, że stanę na podium. Myślałem o piętnastce, o pierwszej dwudziestce nawet.

W strasznym tłoku, w przepychankach do biegu ruszyło stu ośmiu zawodników. Trasa po kilkudziesięciu metrach zwężyła się i była cały czas wąska. Nie walczyłem na zabój. Łokciami. Przepychaniem się. Biegłem dla przyjemności, dla satysfakcji, że byłam tam, że uczestniczyłem. Po drugim kilometrze odskoczyła dwunastka. Zabrałem się z nią. Uciekaliśmy i uciekliśmy. Lękałem się, czy starczy sił do końca. Na trasie skonsultowałem z trenerem opiekunem, że zabieram się z tą dwunastką. Było ciężko. Szybkie tempo, a dystans długi. Została nas na czele szóstka. Reszta odpadała.

Ale niedaleko, dwanaście metrów za nami. Duża górka na trasie odbierała siły. Kilka okrążeń. Może nie tak duża, ile to, że pożerała siły. Z każdym okrążeniem wolniej. A na ostatnim, to już momentami człapanie. Ile tylko kto miał sił. Nie myślałem o pierwszej trójce. Chciałem tylko dobrze dobiec. W szóstce. Finisz, to dystans do czterystu metrów. Jeszcze ta górka. Na niej byłem czwarty. Z góry zobaczyłem, że są szanse na walkę o medal. A tu ciężki oddech. Ale z boku kibicowanie dodające skrzydeł. Człapanie i walka z samym sobą. Przyspieszenie ostatkiem sił. Głosy koleżanek i kolegów. Jak one były pomocne. Nie wiadomo skąd przysły siły. Trener – czas, ruszaj, już, ruszaj. Przyspieszenie mimo zmęczenia. Chciałem się zabrać z pierwszym zawodnikiem. Walczyłem do końca. Złoto przegrałem o sześć sekund. Cieszyłem się ze srebra, bo zwycięzca po raz trzeci wygrał Mistrzostwo Polski. Michał Zieliński – Mielec. Mnie najbardziej pomógł doping koleżanek i kolegów z zespołu. Było ich trzydzieści sześć osób. To oni dali mi skrzydła.



Od lewej: Krystian Zalewski, Daria Turek, trener Andrzej Korol, Rafał Oryszczyn

Mój Tato pracuje w Złocieniu. Ma sklep spożywczy na 5. Marca. Mama nie pracuje. Starsza o dwa lata siostra uczęszcza do LO w Czaplunku.

DARIA TUREK

Chodzę do Technikum Ochrony Środowiska w Złocieniu. Do pierwszej klasy. Mam siedemnaście lat. Do sportu trafiłam dzięki uczestniczeniu w zawodach szkolnych. W gimnazjum. Biegałam Na Polanie przełaje. Po tym trafiłam pod opiekę trenera Andrzeja Korola. Otrzymałam pozwolenie na przychodzenie na treningi. Tak to się zaczęło. Ważna decyzja to ta, że będę biegała średnie dystanse. Jako młodziczka – 1000 metrów, 1500 metrów. Z czasem – 3000 metrów. Był nawet dystans 10000 metrów – to na zawodach ulicznych.

Waga 46 kilogramów, wzrost 160 centymetrów.

Nieraz jest bardzo ciężko, ale czuję radość z uprawiania sportu. Z biegania. Nawet z tego, jak nieraz na dystansie, bezpośrednio w walce, jest bardzo trudno. Bolać mięśnie, wkłada się niemoc, beznoc. Ale, po ciężkim treningu, pojawiają się wyniki. Nic nie idzie na marne. Można się cieszyć.

Są załamania. Nieraz kilka razy w jednym biegu. Niedobre myśli: już nie dam rady. Trzeba się przełamywać, umieć to robić. Mieć kogoś, kogo się posłucha, i potrafi poradzić.

W Białymstoku odczuwałam dokuczliwe zdenerwowanie. Pobiegłam 3000 metrów. Wielu ludzi. Nadmierne zdenerwowanie na starcie, bo ranga imprezy olbrzymia. 104 zawodniczek na moim dystansie. W Poznaniu na tym samym dystansie w eliminacjach byłam druga. Nie liczyłam na dużo, ale w dwudziestce – tak sobie postanowiłam – muszę być. I tak się stało. Byłam dziewiętnasta.

Tato obecnie nie pracuje. Jest na zasiłku. Mama też nie pracuje. Mam trzy siostry i brata. Wszyscy młodzi. Tak żyjemy. A ja jeszcze biegam w Juniorze. Przygotował: Tadeusz Nosel

Przegrana Drawy w Lasku Arkońskim**PIŁKARZE Z DRAWSKA
W STREFIE SPADKOWEJ**

Skład Drawy Drawsko Pomorskie: Towarnicki – Wyżykowski, Nachim (od 46 min. Marcinkowski), Pedrycz, Jakubowski, Bogin, Walkiewicz, Dziegielewski, Kamiński (od 46 minuty Chodorowski), Korczyński (od 46 minuty Zuk), Kapeliński (od 75 minuty Osuch).

(SZCZECIN) Mało kto z piłkarskich kibiców w Drawsku Pomorskim liczył na zwycięstwo Drawy w meczu z Arkonią w Szczecinie. Drawa przegrała gładko 0:2, do przerwy 0:1. Mecz został poprzedzony minutą ciszy.

Bezpośredni obserwatorzy pojedynku donieśli nam o jego dobrym poziomie. Małe to jednak pociesze-

nie, gdy po tej stracie punktów Drawa obecnie zajmuje czwartą pozycję od końca tabeli, a to jest przecież strefa spadkowa. Mimo to, trener drawszczan Jan Kępa analizując spotkanie wystawił swoim piłkarzom za niezłą notę, co może świadczyć tylko tym, że Drawa łatwo skóry nie sprzeda. Bramki dla Arkonii strzelali: w pierwszej połowie Sylwesiuk (32 min.) i w drugiej części gry Trociuk (82 minuta).

W ocenie szkoleniowców obu zespołów – powtórzmy to raz jeszcze – było to spotkanie rozegrane na dobrym poziomie czego najbardziej zadowoleni byli szczęścińscy kibice. (m.h)

DZIĘKUJEMY

Nie tak dawno gościliśmy w redakcji Tygodnika Pojezierza Drawskiego troje lekkoatletów z Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR Złocieniec.

Młodzież z ognikami w oczach opowiadała o zainteresowaniu sportem, o uprawianych przez siebie dyscyplinach, o sukcesach swoich i kolegów.

Przy okazji prosiła o wsparcie w zorganizowaniu niezbędnego w procesie szkolenia zimowego zgrupowania sportowego w odpowiednich warunkach klimatycznych i socjalnych. Sponsorzy - i - co tu kryć, wśród nich najprawdziwsi kibice, nie sprawili zawodu. Pospieszyli z pomocą.

W tej sprawie otrzymaliśmy następujący liścik – telegram: MŁODZIEŻ z MKS JUNIOR ZŁOCIENIEC oraz ZARZĄD KLUBU SERDECZNIE DZIĘKUJĄ LUDZIOM DOBREJ WOLI; PANOM: JÓZEFO WIBŁAŻEJEWICZOWI, JÓZEFO WICIEŚLIKOWI, IRENEUSZOWI KORNASIOWI, BOGDANOWI RAJEWSKIEMU, MARKOWI PIOTROWIANTOŃCZAKOWI oraz PREZESOWI ZUK-u WŁADYSŁAWOWI BŁAŻEJEWICZOWI - za pomoc w organizacji sportowego obozu zimowego w czasie ferii w tym roku. Wszystkim wymienionym Panom serdecznie DZIĘKUJEMY. Ze sportowym pozdrowieniem - młodzież z MKS Junior Złocieniec i Zarząd Klubu.

Rafał Oryszczyn, Krystian Zalewski, Adam Matuła, Joasia Cieślik

**PRZEŁAJOWCY NA
MISTRZOSTWACH
WOJEWÓDZTWA**

(ZŁOCIENIEC) W niedawnych Mistrzostwach Województwa w Biegach Przełajowych Młodzików, Juniorów Młodszych, Juniorów oraz Seniorów - POLICE 2005 - znaczącymi sukcesami swój udział zaznaczyli biegacze Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR ZŁOCIENIEC.

Na bardzo trudnych ze względu na warunki atmosferyczne trasach biegów, w rywalizacji wojewódzkiej wywalczyli dwa złote medale i jeden

srebrny:

1. W biegu na dystansie 2000 metrów młodzików pierwszy na mecie był RAFAŁ ORYSZCZYN

2. W biegu na dystansie 3000 metrów zwyciężył KRYSZTOF ZALEWSKI.

3. Na dystansie 1000 metrów na drugim miejscu sklasyfikowano młodzieżowca ze Złocienicy ADAMA MATULĘ.

4. JOASIA CIEŚLIK, młodziczka, była dziewiąta na 1500 metrów. (n.t)

Młodzieżowiec pobił w Mistrzostwach Polski seniorów**UWAGA NA ADAMA MAKULĘ**

(ZŁOCIENIEC) W jeszcze scenerii zimowej w niedalekich Policach byliśmy niedawno świadkami Mistrzostw Polski Seniorów w Biegach Przełajowych.

Na trasie 1000 metrów złocienieckich biegaczy reprezentował biegacz Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR – ADAM MAKULA. Na mecie był na dwudziestej siódmej pozycji. Jego tre-

ner, Andrzej Korol, powiedział: - Adam jest jeszcze młodzieżowcem. Start w Policach to jego pierwszy bieg w stawce najlepszych przełajowców – seniorów w Polsce. Trenujemy dalej. (n)

Tenis stołowy nad Drawą i Wąsawą**MISTRZOSTWA
W TENISIE STOŁOWYM**

(ZŁOCIENIEC) Wraz z oddaniem do użytku w Złocieniu wielofunkcyjnej hali sportowej, w mieście nad Drawą i Wąsawą można już organizować praktycznie każde zawody sportowe wymagające "dachu nad głową".

Dochodzą do redakcji informacje o mankamentach tego obiektu, które wychodzą na światło dzienne każdego dnia eksploatacji, ale traktujemy je jako rzecz zwykłą, której jednak w odpowiednim czasie poświęcimy większy materiał. Dzisiaj wspomniemy przy tej okazji o tym, że "sportowy dach nad głową" w Złocieniu znakomicie służy, na przykład, tenisistom stołowemu.

Niedawno rozegrali Regionalne Zawody Drużynowe Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych. Wystartowali Mistrzowie Powiatów – Drawsko Pomorskie, Choszczno, Łobez, Wałcz, Stargard Szczeciński oraz Szczecin.

WYNIKI: Chłopcy – Szkoły Podstawowe (klasyfikacja Igrzysk Młodzieży Szkolnej). 1 miejsce: Szkoła Podstawowa nr 3 Złocieniec Budowo. 2 miejsce: Szkoła Podstawowa nr 46 Szczecin. 3 miejsce: Szkoła Podstawowa Dobra Nowogardzka 4 miejsce: Szkoła Podstawowa Łask. 5 miejsce: Szkoła Podstawowa Człopa. 6 miejsce: Szkoła Podstawowa Reptowo.

Chłopcy – Gimnazja (GIMNAZJADA). 1 miejsce: Gimnazjum 3 Stargard Szczeciński. 2 miejsce – Gimnazjum Dobra Nowogardzka. 3 miejsce: Gimnazjum nr 2 Złocieniec. 4 miejsce: Gimnazjum Tuczo. 5 miejsce: Gimnazjum Recz.

Dziewczęta: 1 miejsce: Szkoła Podstawowa nr 3 Złocieniec. 2 miejsce: Szkoła Podstawowa Zieloniewo. 3 miejsce: Szkoła Podstawowa Szczecin 45. 4 miejsce – Dobra Nowogardzka. 5 miejsce: Szkoła Pod-

stawowa 5 Stargard Szczeciński. 6 miejsce: Szkoła Podstawowa Tuczo.

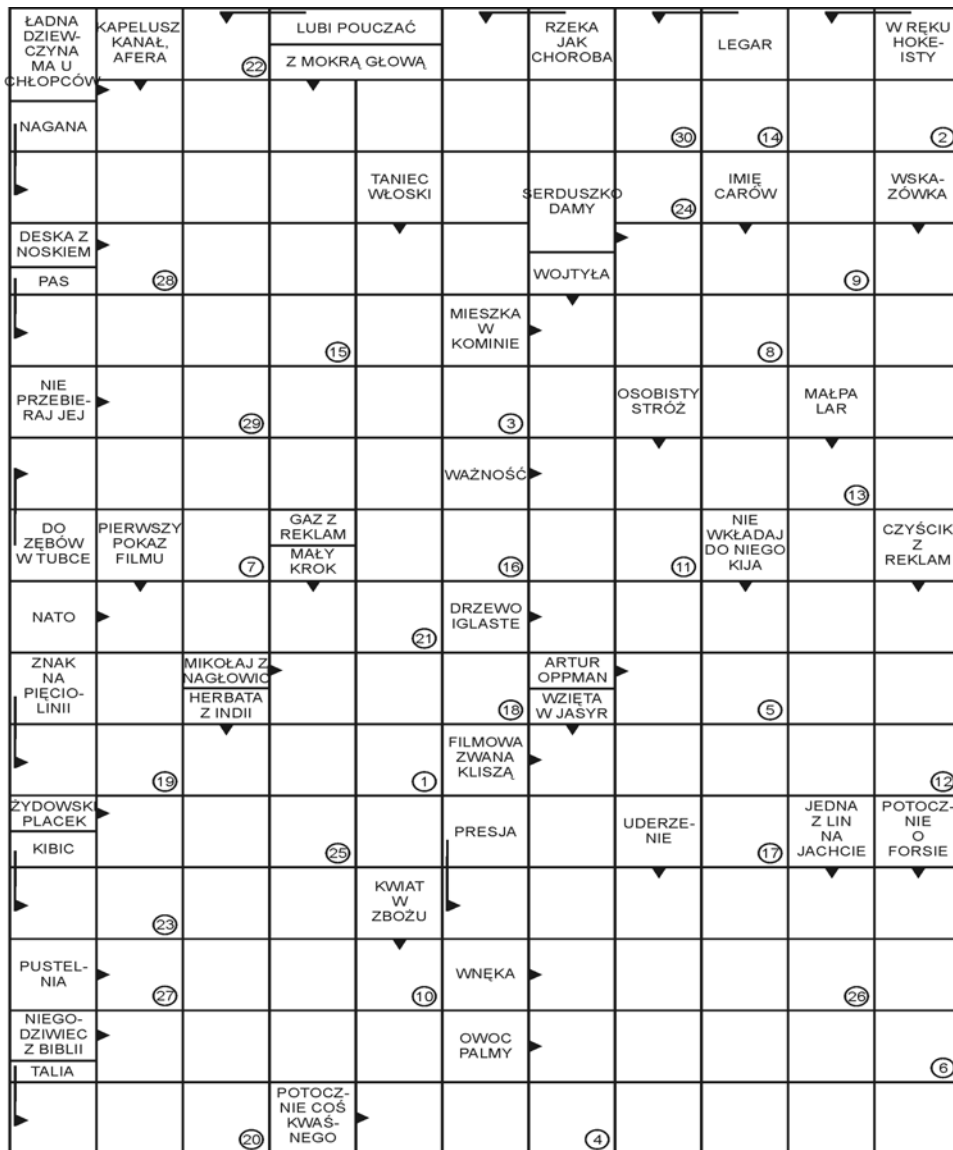
Dziewczęta – Gimnazja: 1 miejsce: Gimnazjum Stara Dąbrowa. 2 miejsce: Gimnazjum 8 Szczecin. 3 miejsce: Gimnazjum 1 Złocieniec. 4 miejsce: Gimnazjum Recz. 5 miejsce: Gimnazjum Tuczo. 6 miejsce: Gimnazjum Węgorzyno.

Dwa pierwsze zespoły – dziewcząt i chłopców – awansowały do Finału Wojewódzkiego. Tenisowa impreza została zorganizowana przez Złocienieckie Towarzystwo Tenisa Stołowego przy współudziale Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR Złocieniec. Sędzią głównym zawodów była pani Magdalena Cieśla.

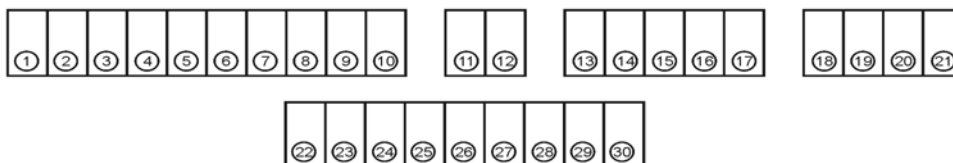
Serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu Mistrzostw, za pośrednictwem Tygodnika Pojezierza Drawskiego, organizatorzy składają panom: panu Grzegorzowi Wrzesińskiemu, panu Eugeniuszowi Szłapakowi, pani Magdalenie Cieśli – działaczom Złocienieckiego Towarzystwa Tenisa Stołowego. Także panom: panu Zdzisławowi Soroko, panu Andrzejowi Korolowi – trenerom i działaczom Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR oraz dyrektorowi Henrykowi Uchrońskiemu, wicedyrektorowi Jackowi Kozłowskiemu i nauczycielom kultury fizycznej z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieniu.

Tygodnik gratuluje pięknej imprezy, przyłącza się do podziękowań i sam dziękuje za przekazaną informację. (tn)

Krzyżówka nr 14



LITERY Z PÓL PONUMEROWANYCH OD 1 DO 30 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE



NAGRODA

Książka: „Opowieść samotnika” Irena Kuncewicz

Rozwiązaniem krzyżówki nr 12 było hasło: „Niedziela Palmowa”. Nagrodę wylosowała: Róża Jackowska z Drawsko Pom. Rozwiązania prosimy nadsyłać do 18 kwietnia.

**MASZ PROBLEM
ZADZWOŃ DO REDAKCJI
DRAWSKO POM.
363 27 24, 608 632 530
email:
mhnat@o2.pl
wppp1@wp.pl**

Zdecyduj sam

1%

dla Caritas w Polsce

Od 1 stycznia 2004 r. ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz znówelizowana ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych, pozwala każdemu podatnikowi przekazać **1% swojego podatku** na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Wybierz Caritas w Polsce!

Co roku Caritas w Polsce wysyła na wakacje ponad 100 000 dzieci. Dziennie dożywia 309 894 osoby w tym 54 000 dzieci. Caritas posiada ponad 600 placówek w całej Polsce, gdzie najuboższe osoby otrzymują pomoc oraz 120 świetlic profilaktyczno - wychowawczych dla dzieci z rodzin ubogich.

Więcej informacji o akcji: www.caritas.pl www.tesco.pl

Konto bankowe:
Caritas Polska
Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa
61 1060 0376 0000 5350 0004 1622
dopek: JEDEN PROCENT DLA CARITAS
Przy wpłatach dokonywanych w oddziałach BPH wystarczy hasło:
JEDENPROCENT



Nie jedz mięsa

AKCJA PLAKATOWA

(Powiat) ŻycieUniwersal- nymi rozpoczęła akcję plaka-
salne – to ruch na rzecz tową, nawołującą do za-
obrony życia zwierząt. przestania spożywania mię-
Przed Świętami Wielkanoc- sa zwierząt. (red.)



USŁUGI POGRZEBOWE "Hades"

Stefan Korczyk

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
Kremacja zwłok **BEZPŁATNY TRANSPORT**
Wieńce, wiązanki
Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

tel. 363 58 95

78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"